

W Polsce planowany jest zamach „terrorystyczny” i stan wojenny

7 sierpnia 2016

W programie „Bez Cenzury” Alef Stern mówi o tym, jak doszło do zamachu w Norwegii, swoich przepowiedniach w tej sprawie i przyszłości Polski oraz terminach planowanych zamachów. Z pisarzem rozmawiają Fiatowiec i Bloger Sek.

GRUPA FIATOWCA: Rozmawialiśmy w piątek 22 lipca zaraz po zamachach w Oslo. Powiedziałeś wtedy, że narracja po zamachu będzie taka, że to Al-Kaida, lub masoneria zwerbowała białych ludzi, by nie wzbudzać podejrzeń. Twierdziłeś, że pojawi się wątek masonerii w sprawie, który będzie fałszywym tropem. Co więcej, podałeś też przybliżoną liczbę ofiar, kiedy nikt jeszcze nie wiedział, ile osób zginęło na wyspie. Od razu też powiedziałeś mi, że zamachowców było trzech. Skąd to wiedziałeś?

ALEF STERN: Pewne rzeczy przychodzą do mnie jak pisać. Pewne mi się śnią. A reszta to analiza i łączenie faktów. Wiem, że to brzmi dziwnie, ale tak jest. Do tego archiwum, które kiedyś przypominało coś w rodzaju tego, co miał Mel Gibson w filmie „Teoria spisku”.

– Twoje proroctwa rzeczywiście brzmią jak teorie spiskowe, ale się dzieją. I to na naszych oczach.

– Tak już jest, że sprawy mają się dziać na naszych oczach.

– Nie mogłeś nic zrobić by powiadomić odpowiednie służby o planowanych zamachach w Norwegii?

– Służby o zamachu w Norwegii wiedziały bardzo dobrze. Co więcej, przez ostatni tydzień prowadziły ćwiczeniowe ataki

terrorystyczne. Podobnie było przed „zamachem” na WTC, wtedy też ćwiczono atak terrorystyczny. Podobnie było też 10 kwietnia, rosyjskie służby ćwiczyły odbijanie porwanych samolotów na kilkunastu lotniskach. To nie są przypadkowe działania. To kwestia planu i działania wedle napisanych scenariuszy. Czas wreszcie, by ludzie zauważyli, że media, politycy i służby celowo stwarzają wokół nich sztuczne poczucie zagrożenia podsycane jak najbardziej realnymi ofiarami, po to by zacisnąć im pętle na szyjach. Co więcej ludzie sami godzą się na zaciskanie tych pętli.

– Czemu to ma służyć?

– Jak to czemu? Kontroli niewolników. Kontroli totalnej. Nadchodzą czasy totalitarnej kontroli – gorszej niż nazizm, czy niż komunizm. Przy tym, co jest szykowane te systemy to była igraszka. Orwell i Huxley opisywali to, co nas czeka, ale też nikt do końca nie brał tego na poważnie. Czekają nas wprowadzenie stanu wojennego na całej planecie. Z totalną możliwością kontroli Internetu, naszych elektronicznych, wirtualnych jednostek rozliczeniowych – czyli pseudo pieniądza oraz nas przez komórki, kamery na ulicach, GPS w samochodach, dowody z chipami, karty miejskie czyli bilety, które też zbierają o nas informacje. A docelowo poprzez chipy. Na razie przyzwyczajają się nas do tego poprzez chipowanie zwierząt z argumentacją, że łatwiej będzie znaleźć kotka czy pieska jak się zgubi. Potem namówią ludzi do chipowania dzieci by było wiadomo jakie mają szczepienia, choroby, geny. Pretekst zawsze się znajdzie. A potem dla wygody. Wszystkie dane w jednym chipie.

– Nie przesadzasz ze swoją wizją przyszłości?

– Nie. To nadchodzi i większość ludzi zgodzi się na to dobrowolnie uważając, że przeciwnicy chipowania są idiotami albo przestępcami i mają zapewne coś do ukrycia. A to, że nie płacą podatków, a to że nielegalnie zarabiają, a to że są przeciwko naszemu społeczeństwu. Te jednostki przeciwne

czipowaniu i zniewoleniu człowieka za przyzwoleniem oświeconego społeczeństwa tzw. wolnych ludzi, a do tego demokratycznie będzie się izolować w obozach.

– O czym ty mówisz?

– Wiem jakie wizje do mnie przychodzą i jak to ma wyglądać. Tak było z zamachem w Oslo, tak było z zamachem na WTC, na Madryt, na Londyn. Szczerze Ci powiem, że życie z takim brzemieniem nie jest łatwe.

– Męczy cię to?

– Tak, nie jest łatwo.

– A nie lepiej byłoby wszystko opowiedzieć?

– Wiesz, jak opowiadałem, to albo nikt mi nie wierzył, albo ludzie patrzyli się na mnie jak na wariata. Dlatego wybrałem pisanie książek. Ci, do których mają dotrzeć te informacje, jestem o nich spokojny, bo do nich trafiają. Ci, co mają je odczytać, odczytają. A gadanie do reszty jest wołaniem na puszczy. Ja pewnych rzeczy nie jestem w stanie zatrzymać, mają się dziać i będą się dziać.

– Dlaczego ty jesteś tą osobą, która o tym wie?

– Nie jestem jedyny, takich osób jest więcej w Polsce i na całym świecie

– Namawialiśmy cię do tego wywiadu zaraz w piątek. Ale nie chciałeś tego komentować. Gdybyś się wtedy zgodził byłbyś pierwszym, który to wszystko podał co zostało ustalone.

– Ale czy o to chodzi by być pierwszym? Mnie wcale nie cieszy kiedy ludzie umierają i leje się krew. Wręcz mnie to bulwersuje, że ludzie ciągną do krwi jak muchy.

– No na twojej stronie internetowej znów jest ogromny ruch! Co jest tego powodem?

– I co z tego? Czy ja piszę dla ruchu na stronach internetowych? Piszę, by ludzie czytali i myśleli, a nie by się aktywizowali wtedy jak stanie się kolejne nieszczęście.

– **Świat jest niepewny...**

– Świat jest niepewny tylko z punktu widzenia materialnego, ale materia się przemienia i jest to naturalny proces i w tym sensie pewny, a my jesteśmy na ziemi dla swoistego treningu.

– **Jak to treningu?**

– Normalnie, od nas tylko zależy jakimi będziemy ludźmi. I po której stronie będziemy się opowiadać. Życia czy śmierci...

– **Co nas czeka w najbliższej przyszłości?**

– Zamachy w Polsce.

– **Wiesz kiedy?**

– Tak.

– **To powiedz kiedy? Podaj daty, może to pozwoli udaremnić plany złych ludzi.**

– W październiku, choć obawiam się, że możemy tym samym je przyspieszyć. Albo przełożyć. Tylko przełożyć.

– **Możesz dokładnie określić miejsce i daty?**

– Te zamachy już są zaplanowane, u nas też odbywają się ćwiczenia, a nawet serie fałszywych alarmów, by ludzi przyzwyczaić, że nic się nie stanie.

– **O czym ty znowu mówisz?**

– O fali alarmów bombowych w Polsce od 17 lipca do 22 lipca tego roku. Wrocław Sądy, Kraków Zakopiańska, Poznań Stary Browar, Gdańsk Galeria Bałtycka, Lublin Cuprum Arena, Opole Savia, Łódź CH Ptak, Zielona Góra Focus Mall, Warszawa

siedziba SLD.

– No nieźle. Kto zostanie oskarżony?

– Prawicowi katolicy najprawdopodobniej. Wcale mnie to nie zdziwi. Chodzi o to, by zniszczyć wszystko to, co ma w sobie pierwiastek narodowy, katolicki, polski, patriotyczny. I to nie jest tylko program dla Polski, ale dla całej Europy. Europy, gdzie partie prawicowe mają szanse wrócić do władzy.

– No dobra, kiedy i gdzie planowane są te ataki terrorystyczne w Polsce?

– Pseudo terrorystyczne.

– Niech ci będzie. Kiedy?

– Wiesz, to co jest zapisane w książkach dzieje się raz jeszcze. Kiedyś, ktoś trafnie zauważył i powiedział mi, że cała historia „Poli Łaski” dzieje się raz jeszcze, a moja rola w książce też dzieje się w życiu. To samo zaczyna się dziać z „Ostatnim Lotem” wiem, że to trochę wariactwo. Sam tego do końca nie rozumiem, ale wiem, że to ten moment. Będą zamachy w Metrze i apeluje za pośrednictwem tego wywiadu do służb, by pilnowały Metra oraz Dworca Centralnego w Warszawie oraz linii średnicowej.

– Wracając do Norwegii i zamachu w Oslo powiedz, o co chodzi i jak ty to wszystko przewidziałeś?

– Śnią mi się rzeczy, albo jak piszę to się wyłączam całkiem i piszę to co widzę. Nie da się tego opisać, jak to opisuje. Po prostu tak mam i już.

– Myślisz, że w Polsce też dojdzie do takich wydarzeń jak w Norwegii?

– Tak, przed wyborami.

– Winę zwałą na „PIS-owców”?

– Tak, to bardzo prawdopodobne. Nie pamiętasz, że taka próba już była przed wyborami 2005? Wtedy też były ładunki na przystankach i w metrze.

– **Ale nie wybuchły?**

– Zostały usunięte.

– **Taki był wtedy plan? Czy coś nie wyszło?**

– Cholera to wie.

– **To ty tego nie wiesz?**

– Ja wszystkiego nie wiem.

– **A teraz? Chyba nie będą się bawić w Putina?**

– Przecież wszystkie służby tak działają – to chore – w średniowieczu wystarczyło zatruwać studnie i rozprowadzać szczury z dżumą.

– **Jesteś pewny, że się do tego posuną?**

– Tzw. Smoleńsk już został zapomniany, więc czas umocnić swoją władzę, przygotowania do stanu wojennego zakończono, więc można uderzać.

– **Są już gotowi? Jak mieliby wprowadzić stan wojenny w państwie w samym środku Europy?**

– Pamiętasz nasze wywiady? Oni są gotowi już od dawna.

– **Pamiętam, ale czy ludzie się zgodzą na wprowadzenie stanu wojennego czy wyjątkowego?**

– A czy ich ktoś będzie pytał? Tak jak w „Stanach” zgodzili się na „Patriot Act” po ataku na WTC.

– **Dobra, ale „Patriot Act” to jeszcze nie stan wojenny, a Polska to nie „Stany” u nich jest inaczej musieliby zrobić coś dużego u nas, jak WTC?**

– Wbrew pozorom USA bardzo przypomina ZSRR i nie trzeba u nich stanu wojennego wprowadzać, bo u nich trwa cały czas. Społeczeństwo jest tam ogłupione! Oceniam, że nasze ogłupienie jest na poziomie ichniego z lat 1950. Przypomnij sobie Pearl Harbour – celowa prowokacja i zaniedbanie, by mieć pretekst przystąpienia do wojny – tak jak WTC – przecież Roosevelt wiedział. W Polsce nie trudno będzie o zamieszki, ludzie są nabuzowani jedni nienawidzą drugich, po to był podział społeczeństwa potrzebny. Ta cała wojna polsko-polska.

– **Zastanów się po co ten stan wojenny? Co on da?**

– Można będzie zrobić porządek i dorżnąć watahy, wprowadzić kontrole i cenzurę, do tego spowodować, że część Polaków wyjedzie z kraju, wtedy tu się zrobi miejsce dla nowych ludzi. Takie są procesy globalne.

– **Myślisz, że to przejdzie? Że będzie światowe przyzwolenie?**

– Nadchodzi czas żniw, a światowe przyzwolenie jest.

– **O żniwach pisałeś na swoim blogu. Myślisz, że przed wyborami będą chcieli go wprowadzić? Bo skoro wprowadzą stan wojenny, to co z wyborami? Równie dobrze mogliby zlikwidować cały PIS.**

– Przypomnij sobie zamach w Hiszpanii 11 marca 2004 roku. Ja wtedy 10 marca opuściłem Madryt.

– **Ten w pociągu w Madrycie?**

– Nie jednym.

– **To była głośna sprawa pamiętam.**

– Mam na ten temat prawie złożoną książkę – zamachy były 3 dni przed wyborami.

– **Myślisz, że u nas ma być podobnie?**

– Tak 3 dni przed wyborami – pamiętasz Tarasa? Jego chciano wrobić w rozruchy! Pamiętasz zamach w Łodzi? Taras też się

chyba fotografował z bronią tak jak spec ABB z Norwegii. Przypomnij sobie też panów z takiej prawicowej organizacji co łążą z profesorem Pająkiem w mundurach nie pamiętam nazwisk i nazwy zgrupowania, taka paramilitarna organizacja prawicowa. Łatwo jest z tego zbudować odpowiednią narrację, znaleźć oszołoma i go do tego podpuścić.

– Co z tymi datami?

– Mamy rocznicę 11 września i mamy 6 października. Wtedy są planowane zamachy w Polsce.

– Skoro o tym wiesz, to czemu tego nie powstrzymasz?

– Możemy to powstrzymać, choć ze Smoleńskiem się nie udało. Zresztą taką wedę ma sporo osób na całym świecie. W Polsce znam przynajmniej dwie takie osoby, które mają przekazy, pewne rzeczy są nieuniknione, mają się dziać.

– W jednej z naszych prywatnych rozmów powiedziałaś mi, że jednym ze starych wywiadów uratowaliśmy życie Kaczyńskiemu i Komorowskiemu?

– Tak, bo były plany by zdestabilizować sytuację przez zabicie jednego z nich!

– Brzmi to znów jak science fiction i spiskowa teoria dziejów, ale skoro twoje książki science fiction, political fiction o tzw. spiskowych teoriach stają się rzeczywistością. To znaczy, że trzeba uważać i brać za dobrą monetę to co mówisz?

– Tak 6 październik 2011 roku metro. Dworzec Centralny w Warszawie i linia średnicowa.

– Dziękujemy za rozmowę.

Z Alefem Sternem rozmawiali Fiatowiec i Bloger Sek

Źródło: [Nowy Ekran – Fiatowiec](#)